

Sygn. akt V KO 68/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

SSN Jacek Sobczak

w sprawie A. M. i M. J.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 września 2013 r.

wniosku Sądu Rejonowego J./.../ w P.

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

### **postanawia**

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2013 r. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazał, że subsydiarny akt oskarżenia dotyczy byłych (M. J.) i obecnych (A. M.) pracowników sądu właściwego do rozpoznania sprawy, przy czym A. M. pełni funkcję [...] tego sądu i jest małżonką K. M. orzekającego w Wydziale [...] właściwym do rozpoznania sprawy. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu, dobro wymiaru sprawiedliwości rozumiane przede wszystkim jako potrzeba uniknięcia sugestii braku obiektywizmu wymaga przekazania niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego jest zasadny. Rzeczywiście w sytuacji, gdy w stosunku do sędziego Sądu Rejonowego wniesiono subsydiarny akt oskarżenia, to niezależnie od sposobu jego rozpoznania, sędziowie tego Sądu z racji kontaktów zawodowych, a także wskazanych w wystąpieniu powiązań rodzinnych, nie powinni orzekać w tej sprawie. W odbiorze społecznym może bowiem powstać nieuzasadnione przekonanie, że sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny. To z kolei może prowadzić do niezasadnych komentarzy i ocen podważających bezstronność tych sędziów. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dobrem wymiaru sprawiedliwości, stanowiącym przesłankę skorzystania z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. jest również, a może nawet przede wszystkim, potrzeba uniknięcia jakichkolwiek sugestii, że proces w danej sprawie mógłby być prowadzony w sposób nieobiektywny (por. postanowienie SN z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt III KO 20/03, LEX nr 78821).

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.